

Dobrobyt na Vanuatu

15 maja 2016

„My, lud Vanuatu, dumny z naszej walki o wolność, zdeterminowany, aby zachować osiągnięcia tej walki, pielęgnujący naszą etykę, różnorodność kulturową i językową, pomny na nasze wspólne przeznaczenie, niniejszym ogłaszamy ustanowienie wolnej Republiki Vanuatu opartej na fundamentach tradycyjnych melanezyjskich wartości, wierze w Boga i zasadach chrześcijańskich. W tym celu dajemy sobie tę Konstytucję.”

Rządy używają wskaźników statystycznych w planowaniu rozwoju. Wskaźniki mają zapewnić obraz dobrobytu lub jakości życia mieszkańców kraju, tym samym mają reprezentować wartości podtrzymywane przez społeczeństwo. Od początku lat 1940. rządy na całym świecie korzystają ze wskaźnika PKB (produktu krajowego brutto), aby wykazać poziom jakości życia obywateli i w oparciu o ten przelicznik rozwijać swoje państwa. PKB jest pieniężną miarą wartości wszystkich rzeczy wyprodukowanych w państwie. Zarówno politycy, jak i urzędnicy uwierzyli, że społeczeństwu żyje się lepiej, kiedy PKB wzrasta. Jest tak dlatego, ponieważ pieniądze są zasobem, który może zapewnić nam wiele rzeczy, takich jak jedzenie, dach nad głową, wykształcenie i wiele innych, które potrzebujemy lub pragniemy. Gdy tego zasobu jest dużo, to jakość życia poprawia się we wszystkich aspektach.

Bogate państwa mają wysokie PKB. Vanuatu w 2010 r. znajdowało się na 141 miejscu w światowym rankingu. Dla porównania roczny produkt krajowy brutto wynosił 2640 dolarów na osobę, podczas gdy w Wielkiej Brytanii, Francji, Australii i USA wynosił odpowiednio 38200, 42340, 46200 i 47340 dolarów. Dlaczego więc PKB na Vanuatu jest tak niskie?

Przyczyny:

– Mała populacja, dlatego siła robocza jest jeszcze mniejsza.

- Na Vanuatu dostępna jest niewielka ilość ziemi, w efekcie nie wiele można produkować, aby uzyskać istotne przychody.
- Dostęp do edukacji nie jest tu zbyt rozpowszechniony, to oznacza, że stosunkowo i tak mała siła robocza jest na dodatek niewykwalifikowana.
- Katastrofy naturalne, takie jak cyklony, trzęsienia ziemi, osuwiska oraz tsunami są rozpowszechnione na Vanuatu mając silny wpływ na produkcję rolną.

Z tych powodów PKB na Vanuatu jest niskie, a państwo posiada etykietę najmniej rozwiniętego kraju. Na świecie znajduje się 48 najsłabiej rozwiniętych państw uważanych za najbardziej zubożałe na świecie. Skoro Vanuatu jest tak bardzo biednym państwem, to jakość życia jego obywateli też powinna być bardzo niska, jeśli zaufać samym wskaźnikom PKB. Ale jeśli spojrzymy na inne aspekty, które wyspiarze uważają za ważne dla zachowania jakości ich życia, czyli rzeczy które można zapewnić bez potrzeby wydawania pieniędzy, jeśli zaczniemy patrzeć na inne wskaźniki, które są oparte na tradycyjnej ekonomii wyspiarzy oraz wszystko, co jest zapewniane bezpłatnie, a więc nie wliczane we wskaźnik PKB, wówczas obraz „dobrobytu” ulega poważnej zmianie.

ZIEMIA

Dla tubylców ziemia to ich matka. Zapewnia im wszystko, czego im potrzeba do życia. Dzięki dostępowi do ziemi będącej własnością wspólnot plemiennych oraz obfitym zasobom lasu i morza wokół, do których nie potrzeba pieniędzy, tubylcy mają dostęp do darmowego zdrowego jedzenia, darmowych domów, które sami budują z naturalnych materiałów, przyrządzania posiłków, darmowych i bezpiecznych naturalnych lekarstw, darmowego transportu oraz darmowego miejsca na odpoczynek w drodze. Pomyślmy tylko, że gdyby ci ludzie musieli płacić za wszystkie te dobrodziejstwa, to skąd by wzięli pieniądze?

Badania dobrobytu Vanuatuan wykazały, że zdecydowana większość

(92%) wiejskich domostw, gdzie mieszka 3/4 tubylców posiada dostęp do ziemi podlegającej prawom własności zwyczajowej. Niemal wszyscy pośród nich korzystają z ziemi jako miejsca zamieszkania oraz utrzymania się z rolnictwa. Większość z ludzi mających dostęp do ziemi (88%) czuje, że dostępna im ziemia z nawiązką zaspokaja potrzeby ich rodzin. 93% domostw na Vanuatu ma dostęp do zasobów leśnych: drewna do pieczenia i gotowania posiłków; owoców i orzechów; materiałów do budowy domów oraz roślin leczniczych. 80% domostw posiada dostęp do zasobów morza, takich jak świeże ryby, mięczaki i kraby.

To prawda, że ziemia daje mieszkańcom tak dużo, o ile mają do niej dostęp. Ci ludzie, którzy mają dostęp do ziem plemiennych, według badań są dużo bardziej szczęśliwsi od tych, którzy takiego dostępu nie mają.

Co się dzieje gdy ludzie tracą dostęp do ziemi? Czy ekonomia oparta na pieniądzu byłaby w stanie zapewnić 75% Vanuatuanom, którzy mieszkają na terenach wiejskich zaspokojenie ich potrzeb?

KULTURA I TRADYCJA

Na Vanuatu używa się ponad 100 różnych języków, za pomocą których przekazywana jest tradycyjna kultura miejscowych społeczności. Języki są tu żywe, a tradycje silne.

97% Vanuatuan zna tradycyjny kalendarz regulujący pory siewów i zbiorów oraz historię i korzenie swoich rodzin, a także nazwy gatunków lokalnej flory i fauny. Zachowały się tu tradycyjne umiejętności umożliwiające korzystanie z lokalnych dóbr, np. budowy łodzi, domów, przyrządzanie posiłków i leków z roślin leczniczych.

Gdyby nie te umiejętności, ludzie byłiby bardziej uzależnieni od pieniędzy koniecznych do zaspokojenia potrzeb, które na razie potrafią pokryć pracą własnych rąk z wykorzystaniem tradycyjnej wiedzy.

A co by się stało, gdyby zatracili swoje tradycyjne

umiejętności i wiedzę oraz język umożliwiający przekazanie tych umiejętności przyszłym pokoleniom? Czy formalna edukacja jest wystarczająca, aby zapewnić wszystko, co daje tradycyjna wiedza?

Dla większości Vanuatuan (92%) uczestnictwo w tradycyjnych ceremoniach jest bardzo ważne dla zachowania wysokiej jakości życia. Aby móc w nich uczestniczyć, niezbędny jest dostęp do rzeczy uważanych za wartościowe w tradycyjnych formach wymiany, jak np. świnie, kurczaki, czy specjalne owoce. Niemal wszyscy mieszkańcy wysp Vanuatu mają pełen lub częściowy dostęp do tych dóbr. Ludzie, dzięki uczestnictwu w ceremoniach, według badań przeprowadzonych na wyspach, są dużo szczęśliwsi od tych, którzy nie biorą w nich udziału.

WSPÓLNOTA

Wśród mieszkańców terenów wiejskich wszyscy mężczyźni, kobiety i dzieci uczestniczą w tworzeniu wspólnoty wioski. Dla mieszkańców miast wspólnota dotyczy wyspy, z której pochodzą, kościoła oraz wspólnoty sąsiedzkiej.

Silna wspólnota to taka, w której wszyscy członkowie pracują wspólnie, czują się bezpiecznie i darzą się wzajemnym szacunkiem oraz mają mądrych przywódców, którzy potrafią umiejętnie chronić i zarządzać wspólnymi zasobami, a także potrafią utrzymać pokój i jedność.

Większość wspólnot na Vanuatu (78%) zbiera się na wspólnych spotkaniach, na których omawia się rzeczy dotyczące członków danej wspólnoty, a także wspiera siebie nawzajem i chociaż niektórzy przychodzą na nie mniej lub bardziej regularnie, zwykle uczestniczą w nich prawie wszyscy ludzie.

Większość ludzi na Vanuatu oferuje swoje umiejętności i pomoc innym członkom wspólnoty. Pomagają sobie nawzajem przy uprawie ogrodu, budowie domów i przy innych pracach, jak również opiekują się dziećmi sąsiadów. Bardzo wysoki poziom wolontaryzmu w obrębie społeczności zamieszkujących Vanuatu

jest wskaźnikiem bardzo wysokiego poziomu współpracy. Dzięki temu we wspólnotach panuje dobrobyt. Ludzie pomagają sobie nawzajem żyć dobrze, mieć co jeść, gdzie mieszkać i być zdrowym. A co by się stało, gdyby tak wysoki poziom wzajemnej pomocy zanikł?

PODSUMOWANIE

To prawda, że pieniądze umożliwiają nabywanie wielu potrzebnych dóbr, ale większość mieszkańców Vanuatu, jednego z najbiedniejszych krajów na świecie, nie ma wystarczająco dużo pieniędzy, aby zbudować stały dom, kupić jedzenie w sklepie, czy jeździć ciężarówką zużywającą paliwo, a także opłacać rachunki za elektryczność i wodę, spłacać kredyty za telefony i leki farmaceutyczne, a w dodatku kupować ubrania, płacić za czesne w szkołach, czy za inne rzeczy, które wymagają posiadania pieniędzy.

Wbrew pozorom, mieszkańcy wysp Vanuatu są bardzo uprzywilejowaną grupą. Dzięki zachowaniu tradycyjnych plemiennych więzi, wartości, wiedzy i umiejętności, a także duchowych tradycji, języków i obrzędów ludzie są tam szczęśliwi, żyją w harmonijnych samowystarczalnych wspólnotach, nie chodzą głodni, mają dach nad głową i żyją w bliskości z przyrodą. Tradycyjne rytuały pomagają im w rozwiązywaniu i rozładowywaniu napięć i konfliktów.

Przykład wyspiarzy z Vanuatu wyraźnie kwestionuje przyjęty na świecie wskaźnik PKB, jako wiarygodny przelicznik społecznego szczęścia.

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny

Na podstawie: [YouTube.pl](https://www.youtube.pl)

Źródło: [LudyZiemi.blogspot.com](https://ludyziemi.blogspot.com)